

WTEDY SPEŁNIAMY NASZĄ POWINNOŚĆ,

KIEDY ZDOBĘDZIEMY DLA "GŁOSU" 2.000 PRENUMERATORÓW.

FRANQUEO A PAGAR  
CUENTA 313  
TARIFA REDUCIDA  
CONCESION 1944

# GŁOS POLSKI

Diario oficial de la Colectividad Polaca

Administracja czynna w dniu powszednie od g. 9-ej rano do 7-ej.

Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej do 8-ej wiecz.

Wszystkie ogłoszenia drobne, jako to: poszukiwania krewnych, zaręczanie, wynajem i poszukiwania mieszkań, pensje — podlegają dla członków Polskich Towarzystw — b e z opłat.

Redakcja i Administracja      Dirección y Administración  
BUENOS AIRES, CALLE SAN JOSE 1451.  
U. T. 23. Buen Orden 7947.  
Oddział Administracji na Retiro: Leandro N. Alem 484, w lokalu Patronatu Polskiego, Telef. (Retiro) 31 — 6112.

Warunki prenumeraty dziennika: Rocznie 20 pesów, półrocznie \$ 12—awaryalnie \$ 6.—miesięcznie \$ 2.—  
Warunki prenumeraty tygodnika: Rocznie \$ 5.—, półrocznie \$ 3.—, kwartalnie \$ 1.50.  
Dla członków Federacji „Dom Polski” cena o 25 proc. niższa.

BUENOS AIRES      Poniedziałek 9 października 1933      CENA NUMERU 10 CENT.      Nr. 827.

## W OBRONIE POMORZA

### APEL POLSKICH WYDAWCÓW DO PRASY ZAGRANICZNEJ

#### JAKI SPOSOB STARAC SIĘ BĘDZIEMY ZABEZPIECZYĆ EMIGRANTA PRZED OSZUSTAMI I ZŁODZIEJAMI

Jak zamierzaliśmy w poprzednich naszych artykułach, do walecznych instytucji i osobami musimy przystąpić do przygotowań, nie gwałpować się, — z rozważą, zaproszą pomocy wszystkie uczciwe i poważne instytucje, oraz całe społeczeństwo.

Mamy przed sobą wroga leźnego, w większości wypadków za pomocą i dobre zaopatrzonego w środki obrony.

Za tępienie go należy wziąć się gruntownie i bez lękaważenia przed walką.

Punkt ciężkości naszej walki położony musimy na uświadomienie braci emigranckiej i ostrzeżenie jej przed zrychającymi się pułapkami.

A wie w pierwszym rzędzie „Głos Polski” wydrukuje specjalne ulotki z „10-cioimi przykazaniami”, poneszającymi emigrantów, stosowanych przez oszustów w ich „pracy”, oraz ostrzeżeniem go przed popełnieniem nieopłędnych kroków.

Ostrzeżenie takie wydrukowane zostanie przez nas jeszcze w ostatnim tygodniu i, naklejone na kartony, rozwieszone zostanie w wszystkich instytucjach, do których uczęszczają emigranci: a to w konsulacie, w Patronacie, w Towarzystwach „Głosom Polskim”.

Pozatem rozlane zostaną do wszystkich instytucji bankowych, aptek, handlowych, klinik, lekarzy, restauracji itp. ulotki, aby przez zawieszenie w swym lokalu od razu ostrzeżenia w ten sposób zgłoszy swój akces do współpracy „Głosom Polskim”.

Mówiąc zwrócimy się z powyższem do wszystkich fabryk, warsztatów, „estancieros” itp., ażeby pozwoliły tego rodzaju ostrzeżenie w danych instytucjach.

Dalej zwrócimy się jako najenergiczniej do urzędniczym Odczytów, na których żywym słowem postaramy się przekonać emigrantów i uodpornić przed zasadkami nań zrychającymi.

Wreszcie te odczyty urządzone będą nie tylko w Buenos Aires, ale w polskich okolicznych miejscowościach skupiających polską emigrację.

W końcu, otrzymawszy specjalne zezwolenie od władz polowych, specjalni delegaci odwiedzą będą „Puerto Nuevo” i „Puerto de los Desamparados” i tam rozdawać będą poucające ulotki, jakże na tamtejszych „casitas”, a jeśli się da — urządzić odczyty informacyjne.

Wzależnie od powyższego planu „Głos Polski” codziennie, w każdy najbliższego materiału do wiadomości ogółu wychodzić będzie posiadane dokumenty i wypadki oszustw.

W tymże „Głosie” w specjalnej rubryce umieszczane będą nazwiska firm i osób, które zgłosiły swój akces do współpracy z „Głosem Polskim” w walce z oszustwem i złodziejstwem, aż do ich całkowitego wyeliminowania.

**Rodacy! Obywatelsi! Nazwiska wasze w oddzielnej rubryce będziemy wstawiać na pierwszym miejscu!**

Mir.

Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, stwierdzając wzmoczenie się propagandy, skierowanej przeciwko całości i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, uchwaliła jednomyślnie na posiedzeniu w dniu 30 maja 1933 r. zwrócić się do Zarządów Związków Wydawców w państwach Europy i Ameryki z następującem wezwaniem.

Z uwagi na coraz częstsze pojawianie się w prasie całego świata błędnych informacji o polskiej ziemi Pomorza tendencje nazywanej „korytarzem”. Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism zwraca się z prośbą o przyjęcie do wiadomości przez Zarządy zagranicznych Związków Wydawców oraz o zakomunikowanie swym członkom danych następujących.

I. — Pomorz, z punktu etnograficznego jest ziemią polską za mieszkałą przez 10-procent ogółu mieszkańców. Od zarania historii tej ziemi była ona zamieszkała przez szczep polski, mimo kolonizacji niemieckiej przedsięwziętej w wiekach XIV — XV i wieku XIX Pomorz nigdy nie przestało być polskiem, stwierdzają kategorycznie oficjalnie niemieckie dane statystyczne.

II. — Od chwili utworzenia Państwa Polskiego w X wieku Pomorz tworzył rdzeń nowego organizmu politycznego. Podczas blisko tysiącletniego okresu od powstania Państwa Polskiego Pomorz jedynie dwa razy było pod panowaniem niemieckim: a) od r. 1308 do r. 1454 — odzwane od Polski przez Zakon Krzyżacki, sprowadzony na teren Prus Wschodnich przez władze polskie, — następnie od roku 1772 (częściowo od 1793) do r. 1919 zagarnięte

przez Prusy w okresie rozbioru Polski między Prusy, Austrię i Rosję. Odbudowa Państwa Polskiego o 1919 r. z Pomorzem, jako częścią składową, była powrotem do stanu rzeczy, który istniał setki lat w tej części Europy przed rozbiorem Polski, a więc triumfem za sady słuszności i sprawiedliwości.

III. — Nawet podczas niemieckiego panowania na tej rdzennej polskiej ziemi nigdy jej ludność nie przestawała akcentować swojej polskości. Mimo to miejsce zarówno przy wszystkich 13-tu w burach do parlamentów niemieckich, jak przy walce z głośną komisją kolonizacyjną o stan posiadania ziemi przez polaków i przy walce o szkołę polską. Obecnie przedstawicielstwo Pomorza w Sejmie jest złożone wyłącznie z Polaków.

IV. — Trzydziestomilijonowy Naród polski musi mieć na dół, tak jak miał zawsze, własny dostęp do morza. W Polsce obecnej więcej niż dwie trzecie handlu zagranicznego korzysta z drogi morskiej. Ruch towarowy między Polską a jej portami na Bałtyku jest nieco więcej, niż piętnaście razy większy, od przechożącego przez Pomorz tranzytu między Prusami Wschodnimi a Niemcami; przeważnie stwierdzać należy, iż większą część tranzytu niemieckiego przez Polskę przechodzi nie przez Pomorz („korytarz”), lecz przez uście ziemie Polski, położone dalej na południe. Ruch towarowy między Prusami Wschodnimi a Niemcami odbywa się z zastosowaniem wyjątkowych udogodnień, czego dowodem jest, iż ruch towarowy morski między portami Niemiec a portami Prus Wschodnich wynosi zaledwie 1:10 — 1:15 (dla różnych lat) tranzytu lądowego przez Polskę.

V. — Dostęp Polski do morza po przez ziemi Pomorza nie pogarsza w żadnej mierze sytuacji gospodarczej Prus Wschodnich i nie odbija się na całokształcie stosunków Rzeczy z tą jej prowincją, która zawsze miała charakter ziem załudnionych sztucznie przez kolonizację niemiecką i w konsekwencji odejtych od naturalnych środków ekonomicznych.

Trudności gospodarcze przeżywały Prusy Wschodnie również i przed wojną w czasie bezpośredniej łączności z Rzeszą Niemiecką. Stwierdzają to bezspornie oficjalne daty niemieckie.

Każda próba samochu na dostęp Polski do morza, jako ciós skierowany przeciwko niezawisłości politycznej i gospodarczej Państwa Polskiego, spotka się ze zdecydowanym oporem całego Narodu polskiego. Dostęp Polski do morza stanowi więc jedną z głównych gwarancji pokoju europejskiego, a każde ustąpienie zmiany tego stanu rzeczy stanowi zarzewie nowej wojny.

#### Dalszy przebieg i koniec kryzysu rządowego w Hiszpanji

**Koniec misji Marañóna.**  
Madryt, 7 — Po dzisiejszych rozmowach z Azana, Lerrouxem, Lango Caballero i innymi politykami, dr. Gregorio Marañón odwiedził o godz. 17 prezydenta republiki Aleasa Zamora. Gdy opuścił mieszkanie prezydenta, Marañón oświadczył, że jego misja jest skończona.

**Posada kandydatem**  
Madryt, 7 — Generalny sekretarz prezydentury republiki Sanchez Guerra zawiadomił byłego prezesa rady ministrów, że Gonzalez Posada otrzymał misję utworzenia gabinetu.

**Posada rzeka się.**  
Madryt, 7 — Gonzalez Posada rzekł się utworzyć gabinet.

**Kolej na Martinez Barrios**  
Madryt, 7 — Martin Barrios otrzymał od prezydenta misję utworzenia gabinetu.

**Martinez Barrios zdołał utworzyć rząd koncentracyjny**  
Madryt, 8 — Martinez Barrios

utworzył rząd.  
Madryt, 8 — Wychodząc z pałacu po zawiadomieniu prezydenta Aleasa Zamora o informowaniu gabinetu Barrios oświadczył dziennikarzom, że o godz. 15.30 oficjalnie poda listę ministrów, gdyż najpierw musi niektórych powiadomić o ich naczaczeniu, które niektórych jeszcze nie jest wiadomem.

O wymienionej godzinie Alea Zamora również ją potwierdził.

#### NOWY GABINET HISZPAŃSKI

Madryt, 8 — Utworzony przez Martinez Barrios rząd, składa się jak następuje:  
Przewodniczący: Martinez Barrios; minister spraw wewnętrznych: Sanchez Albornoz; sprawiedliwości: Botella Azenzi; wojny: Vicente Iranzo; marynarki: Pita Romero; skarbu: Ant. Lara; gubernacji: Rico Abello; oświaty: Domingo Barneo; roboty: Guerra del Rio; pracy: Pi i Sumier; rolnictwa: Cirilo del Rio; komunikacji: Palomo; handlu: Gordon Ordas.

**21-go**  
**WIELKA UCZTA ARTYSTYCZNA**  
dla całej Kolonii Polskiej w Argentynie  
na którą zaprasza  
**KOŁO AMAT. TOW. "WOLNA POLSKA"**  
wystawiając arcywesołą komedję  
**„Mąż z grzechności”**  
Szczegóły w sobotnim numerze

**RODACY! POPIERAJCIE KOMITET POMOCY BEZROBOTNYM**  
Ofiary w gotówce i w naturze składać można: w Federacji „Dom Polski” c. San Jose 1451 tel. 23 — 7947, w Patronacie Polakim Av. Leandro N. Alem 484 tel. 31 — 6112, oraz upożyczonym delegatom poszczególnych Towarzystw. Ofiary w gotówce na rachunek „Komitetu Pomocy Bezrobotnym” w Banku Polakim P. K. O. Av. Leandro N. Alem 484.

Apolujemy do Sz. Rodaków by spleksyli z pomocą tym naszym braciom którzy żyją w nędzy za pośrednictwem Komitetu kołując do ofiarności publicznej.



# KRONIKA ŚWIATOWA

## NAJGENIALNIEJSZY SZPIEG WOJNY ŚWIATOWEJ

Spisane wojenne było dla niego... jedyną wielką... Kilkę nazwisk... przeoczonych przez... wystarczająco... legendy te lub owa... ciekawość... Hari najwy... Wielkiej... mniej lub... sława e... Gui... Bergeres... i kilka... promowa... zdołanego szpiega... genjalna w... w... żyje... szefem wy... niemieck... wojny świat... podziw Eu... cztery lata nie... najniebez... informacji bojowej... zgonaj... znana w świat... z szp... Mademoiselle Doete-

przez 7 godzin mówi o stanie ostatnich manewrów we Francji. Mówi o cichu, dobitnie, objaśnia precyzyjnie, rysuje, wprawia w zdumienie najzdolniejszych oficerów. W tygodniu potem „Anna - Maria Lesser, studentka malarstwa w Genewy”, jak głosi jej paszport z niepokalaną prawdziwą pieczęcią szwajcarską, przybywa do malej wsi w Wogezach Francuskich, gdzie mają się odbyć manewry dywizyjne i podbija prostą, ładną twarzączką i wdziękiem 16 - letniego podłotka zarówno gości pensjonatu, jak i marsowych oficerów.

Chodzi z nimi na wycieczki, fotografuje oficerów na te armat maluje precydenie pejzaże wsi granicznych, gawędzi, pyta się, dostaje odpowiedzi, a w Berlinie dowiaduje się p. Mathesius ze strachem, że wbrew dotychczasowym relacjom szpiegów, artylerja francuska posiada już oolony na wypadek otwartej bitwy w polu. Jest to najważniejsza odkrycie ostatnich 4 - ch lat.

Anna - Maria wraca do Berlina, 6 miesięcy wertuje z Mathesiusem cały tajny materiał wywiadowy, poczem poznaje osobie ważniejszych agentów, a wiosną r. 1914 zjawia się w Brukseli przepiękna kobieta o francuskim nazwisku, w niezem nie przypominająca 16 - letniej studentki z Wogezów.

Zawiazuje flirt z przyszłym porucznikiem, Rene Austin, jedździ z nim po granicy, Meluje wspólnie wycieczki i obrazki olejne które w skrytce via Szwajcarija do Berlina, a tam Mathesius zdrapuje z nich powłokę farby olejnej i natrafia na rysunki, które go ocale niebo bardziej interesują.

Porucznik Rene Austin przy muje z entuzjazmem zaproszenie młodej Paryżanki na wycieczkę autem w głąb kraju, bierze z autem w głąb kraju, bierze z wzdrużeniu — po drodze wzdrużają forte i twierdze, ale pewne go dnia tuż przy granicy holenderskiej wiatr porwya kartkę z noteska rklwije narzeczony, a szarmancki porucznik biegnie, by ją odzyskać.

Wtedy Anna - Maria, wiedząc, że za chwilę może zostać zdemaskowana, chwytka za kierownicę, włącza ostatni bieg i auto pedzi przez szosę.

W międzyczasie Austin, który z przerażeniem odeztał kartkę, zawierającą plan ostatniej fortifikacji organizuje pogoń, ale au-

ta korpusu zandarmacji granicznej są z oddali tylko świadkami krew w złotych mroźnej sceny. Samochód Marji - rodujka nie przy samej granicy o drzewo i staje w plomienjach — a kobieta chwilę przedtem wyskakuje i ginie w nurtach rzeki.

W trzy dni potem znajduje się Anna - Maria w Hoek van Holland, uratowana przez rybaków o kilka kilometrów od miejsca wypadku.

Plynęła przez 3 godziny, trzymając notatki w ustach.

Przybywa do Merano aby odpocząć — jednak impulsywna na tura nie pozwala jej patrzeć na niezaradnego niemieckiego agenta, mającego stwierdzić, czy i jakie roboty ziemne ostatnio wykonywano na wybrzeżach całego kraju. Otwiera biuro ogłoszeń w Mediolanie, i w 6 dni potem zdobywa żądane informacje.

Wybucha wojna. Anna - Maria, która znany dotąd pod nieszczęśliwym pseudonimem „Mademoiselle Doeteur”, pedzi autem ciężarówką do Ventimiglia, stamtąd zaś za fałszywym paszportem do Paryża.

Monsieur Pissard, paryski agent, wybrała jej nowe papiery i „Mademoiselle” zostaje córką o francuskiego belgijskiego, która w charakterze siostry na się zgłosiła w jednym z lazaretów polowych.

Z narzęciem życia dowiaduje się o planach ofensywy, szefa sztabu generała de Ryckela, jedździ dalej i odtań wszelkie ślady o niej ginie.

Tymczasem Berlin na nią czeka, tembardziej, że komunikacja z agentami brukselskimi i paryskimi została przzerwana.

W gabinecie na Kenigstrasse strasze panuje głęboka depresja. Mathesius jest zdezorientowany i spuszcza ręce, gdy nagłe oficer sztabowy z Ryckena od niego, że w nocy z 3 na 4 sierpnia posterunek niemiecki na granicy Belgji zatrzymał na szosie z Nasprento wieśniaczkę, która przesyła szpiefre 14. G. W.

Mathesius łączy się z Eupen, opracowuje telefonogramy a po południu tego dnia, t. j. 4 sierpnia, generał von Emmich otrzymuje rozkaz zmoczenia granicy o belgijskiej i ataku na Liege.

Twierdza Liege wpada w 2 dni później, t. j. 6 - go sierpnia, w ręce Niemców.

„Mademoiselle Doeteur” obejmując wespół z Mathesiusem kierownictwo departamentu wywiadu i pracując po 20 godzin na dobę rozwija działalność, której nie podobna nie nazwać genjalną, w ciągu kilku zaledwie tygodni de-

masztuje około 200 szpiegów i zmienia cały zespół „glasy”. Zeb podtrzymał długie sily, zarys na się narkotyzować.

Tymczasem paryski agent mr. Pissard, weclony do wojska francuskiego, popelnia samobójstwo a jego podwładni wydają listę szpiegów niemieckich, stacjonowanych we Francji.

„Mademoiselle”, mimo iż na jej głowę nalozono cenę 100.000 fr. jedzie do Paryża.

Mathesius, który ma ją odprowadzić na dworzec, nie poznaje jej: stoi przed nim postugaczka niechlujnie ubrana Normandka o brudnej cerze, szarzymalych, nierregularnych rysach i o topym wyrazie twarzy. W wozku ma świeczki, że przez całe swoje życie była „piłna, posłuszna i pracowita”.

W miesiacu potem widzimy ją w słynnym domu przy rue Francois, jako posługaczkę noona — a w dwa tygodnie potem telegramy francuskie roznoszą wiadomości do wszystkich stacy granicznych i posterunków wojskowych, że podoficer w cywilnym mundurze obrony przed szpiegostwem został uśpiony, a listy, akta i papiery francuskie wraz z listą szpiegów niemieckich zostały wykradzione.

Sprawczyca jest podobno posługaczka noona, rodem z Normadij.

Telegraf stukal nadaremnie.

Kobieta, której rysopis podano, widziano w tym czasie na granicy szwajcarskiej — a o 500 metrach przed granicą znalezione 3 ludzi: 2 strażników granicznych i żołnierza. Każdy z nich miał w pierci kulę rewolwerowa.

Wiosną r. 1918 zjawia się w Barcelonie żona bogatego plantatora amerykańskiego, organizuje polowy lazaret i przybywa na Marne.

## Klinika Dentystyczna "Talcahuano 291" SZTUCZNE UZĘBIEMIE



Z kauczuku gwarantowanego \$ 20  
Wzmocnione i nie ulegające złamaniu \$ 30

Wzmocnione Złotem 18 Kts. \$ 45  
Ze złota 22 Kts. \$ 150

RWANIE ZĘBÓW BEZ BÓLU \$ 2  
KORONY ZE ZŁOTA 22 Kts Gwarantowane \$ 10  
ZĘBY STAŁE 22 Kts. \$ 10

Porady bezpłatne  
Specjalne godziny przyjęć dla pacjentów przyjeżdżających z prowincji. Zabiegi wykonuje się w ciągu dnia. Mówi się po polsku

## Talcahuano 291 BUENOS AIRES

Tu jednak poznaje ją porucznik Rene Austin i „Mademoiselle Doeteur” ratuje się ucieczką w stronę granicy, torując sobie drogę rewolwerem. Z instyngtem i pewnością lunatyka omija straż graniczną i przedziera się w mundurze oficera francuskiego przez linie ognia do okopów niemieckich.

Był to ostatni wysiłek Anny - Marji Lesser.

W roku 1919 zamknięł się za nią drzwi „sanatorium”.

Ale już w r. 1932 wróciła ze Szwajcarii zdrowa na ciele i umyśle — i wygłasza odczyty.

Heidelberg, Monachium, Berlin, Lipsk. Wiedeń (dziękuję jej entuzjastycznie, w dziennikach i kazują się fotografie przyszłej 36 - letniej lady, dwuszyjki we wywiadzie z „najgenialniejszą szpiegiem wojny światowej” robiła furorę, a kilka dni temu firma Warner — Brothers ogłosiła urbi et orbi, że zakupiła pamietniki „Franklin Doktor”.

Jerzy Tupa.

oertów w Filharmonji berlińskiej, dyrygowanych przez Furtwenglera.

Zwrocenie się do Bronisława Hubermana miało cel podwójny: jest to nie tylko wielki artysta, ale również znany w świecie działacz na terenie międzynarodowym, pasylista z przekonania i szerzej idei Pan-europej. Pozy skanie zatem Hubermana dla występów w Niemczech stanowiłby moment przywiązania dla innych wielkich artystów, którzy podobnie jak Huberman odwołali się do udziału w koncercie Filharmonji berlińskiej.

Na zaproszenie Furtwenglera odpowiedział Bronisław Huberman obszernym listem, do którego opublikowano pismo nasze ze stało upomówienie. List ten skierowany do Furtwenglera jest to kumentem nie tylko artystycznym, ale wysocze politycznym, w którym stawiając przelazku row chłowi hitlerowskiemu, jako narotrwoi barbarzyństwa. Wystosowanie tego rodzaju listu przez skrzypka tak popularnego w Niemczech jest przekroczeniem linij jego korzysci materialnych i dlatego posiada wszelkie cechy aktu ideowego.

## "Dla prawdziwej sztuki niema miejsca w Niemczech Hitlera"

BRONISŁAW HUBERMAN, SŁYNNY WIRTUOZ POLSKI ODREZKA ZAPROSZENIE DO NIEMIEC.

Hitlerowski Niemcy w swojej obcej reformowaniu wszystkiego od podstaw, zabraly się ostro do dziedzin sztuki, przeprowadzając i tam zasady rasizmu, oraz usuniecie wszelkich elementów „niepożądanych dla tejżny narodowej”. W ten sposób teatr niemiecki utracił swoich najwybitniejszych przedstawicieli z Maxem Reinhardtem na czele, który wyjechał do Paryża, film niemiecki opuszczony został przez wielu wybitnych artystów i reżyserów i lansuje rozmaite obrzydki ku czei Horsta Wesella i innych bohaterów hitlerowskich. Z muzyki niemieckiej odplynęli wybitni wirtuozowie, przeprowadzono na dalej „czystkę” wśród pisarzy, porzucając Niemcy naj - świeższych podpiór głośnych w całym świecie.

Niemcy zorientowały się jednak szybko, że idąc dalej na tej drodze, staną się kulturowo pustynią i zdają do roli kraju drugorzędnej kultury i drugorzędnej sztuki, że ograniczone będą do romantycznych domowych „raz - czystych” wielkości. I te

raz usilują gorączkowo przysłać wybitnych artystów do wspaniałej pracy.

Zaproszenie zagranicznych artystów.

Dyktatorem niemieckim w dziedzinie muzyki został słynny dyrygent Furtwengler. Oczywiście w muzyce tej ma figurować przede wszystkim Wagner, z pominięciem innych wielkich wirtuozów, których rozstrój i różnie „niepotrzebne” sentymenty” Furtwengler jest zbyt wybitnym muzykiem, a by nie wiedzieć, jak niemożliwa jest rzecz obywać się bez udziału wielkich artystów. Toteż poszukując wielkich wirtuozów, zwrócił się Furtwengler do wielkiego skrzypka polskiego Bronisława Hubermana z prośbą, aby zjawił się w Niemczech. Równocześnie zamieścił w swoim liście iż „każdy artysta, wszystko jedno jakiej rasy i narodowości, powinien działać w Niemczech”. — Celem zabiegów Furtwenglera było pozyskanie Hubermana dla słynnych poniedziałkowych kon-

Kto odowiół?

Równocześnie nadechł wiadomość, że poza Hubermanem odmówił udziału w koncertach berlińskich także „asy”, jak skrzypek Kreisler, który zdobył sobie olbrzymią sławę i należy dziś do największych artystów świata, Casals, Schnabel i francuski wirtuoz fortepjan Cortot.

List Hubermana do niemieckiego „dyktatora muzyki”

List Bronisława Hubermana do niemieckiego dyktatora muzyki podkreśla na wstępie, iż stanowiłby skro artysty ugruntowane jest na

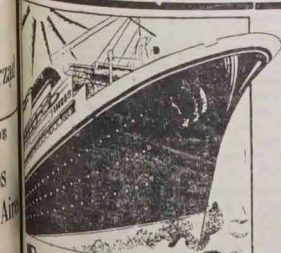
(dalszy ciąg na str. 5.)

Przyjęto często przypisywane... Hari, stała dziś za temat... sensacyjnym, że w Niemczech... „Spiegów” Fritz La... „X 37” z Marlena Die... się to jednak fragmenty.

Okazał się jej życia i autor... faktomantów sceny... „Freudlin Doktor”, oprar... na podstawie notatek... Kruka i Berudorfa.

Wielki pokrótce jej życie... w tam znalezidny od... w pytanie, dlaczego to... stalenotwana kobieta, mo... być aktorka drama... tanerka, malarzka, powie... konstruktorzka, nau... jryków czy akrobata... szła szpiegiem.

Jeden z najzdolniejszych... niemieckiego wywiadu... umarł a sztab genera... notatki uporac się z odcyfrow... notatki notatki sprawozdaw... karzytym w ubraniu, w... karyt miał być pocho... z szefa wywiadu p. Mat... 16-letnia... podobno przyjaciel... Anna - Maria Les-



**ODDZIAŁ KART OKRĘTOWYCH**  
Sprzedają kart okrętowych do wszystkich części świata. Llamady na dogodnie spłaty.

**ODDZIAŁ PRZEŚYŁEK**  
Przesyłki pieniężny, przekazy, czeki kredytowe dla Podróznych.

**ODDZIAŁ HANDLOWY** — Finansowanie, Nadzór, Administracja zakładów i majątków.

**KASA OSZĘDNOŚCI** — Oprocentowanie wkładów 7% procent dolicznych kwartalnie.

**ODDZIAŁ KOLONIZACYJNY** — Kolonizacja, sprzedaż, arenduje, ziemie, pożyczki hipoteczne na gospodarstwa i folwarki. Sprzedaż i lokuje emigrantów.

**ODDZIAŁ POLSKI**

**BANCO COMERCIAL DEL PLATA** ■ S.A. FUNDADA EN 1911 ■ AVENIDA DE MAYO 652. U T. Avenida 1333. Buenos Aires

## AKUSZERKA POLSKA

dyplomowana przez Uniwersytet w Buenos Aires  
FILOMENA BENEŠ BILEK C. Lima 121.

Przyjmie codziennie od godz. 9 rano do 8 wieczorem  
W niedzielę cały dzień

Panie Polki mogą się zwracać z całym zaufaniem będąc przekonane, że zostaną solidnie zadowolone

U. T. 23. B. Orden 3380

BYĆ INFORMOWANYM BEZSTRONNIE I PRAWDZIWIE STAŃ SIĘ PRENUMERATOREM I PROPAGU „GŁOS POLSKI”

# NA ZIEMIACH POLSKI

## Czy można skrócić czas pracy w Polsce

Skrócenie czasu pracy w prze- myśle stało się jednym z najbar- dziej aktualnych zagadnień spo- łecznych w okresie ostatnich kil- ku lat kryzysowych.

Norwadzono je teoretycznie na lamach prasy i wewnątrz organi- zacji zawodowych, oświetlano pod kątem widzenia doradźnich skutków — częściowego zmniej- szenia bezrobocia, jak również ze względu na konieczność przystoso- wania na stałe czasu pracy do po- stępów racjonalizacji i umiarnego wienia produkcji.

Stopniowo z zagadnienia czysto- to społecznego, ujętego w sensie uzyskania nowej zdobyczy przez warstwy pracujące, skrócenie czasu pracy przenika do program- nów poszczególnych rządów, nie- których krajów (włoskiego, nie- mieckiego, ostatnio — St. Zjedno- czony), jako moment ważny w procesie ratowania ustroju kapita- listycznego, któremu przedłuża- jący się kryzys i wciąż wzrastają- ce bezrobocie groziły zagrażać za- gładą.

Okazało się jednak, że od teo- ryji do praktyki droga jest daleka. Międzynarodowe Biuro Pracy, które, zdawałoby się, w pierw- szym rzędzie powołane było do proklamowania tej zasady pow- szecznej, wystawiło sobie nie naj- lepsze świadectwo, nie potrafiło bowiem nawet dyskusji nad spra- wą skrócenia czasu pracy postawić w rzędzie spraw najpilniej- szych, domagających się natych- miastowych decyzji.

Wakurtek tego jeden z głów- nych argumentów przeciwników skrócenia czasu pracy — kwestia konkurencji międzynarodowej —

pozostał w dalszym ciągu aktual- nym.

Dopiero obecnie czyniamy nie- sorwado pierwsze próby realiza- cji teoretycznych dotychczas pra- jektów. Nowy rząd Roosevelta wprowadza skrócenie czasu pra- cy w poszczególnych gałęziach produkcji, w formie najbardziej radykalnej t. j. bez obniżki zarob- ków robotniczych. Część prze- myśli Stanów Zjednoczonych do- browolnie podpisała zasadę kode- ksu pracy, część inna wypowied-ziała w ostrych walkach. Kto zwycię- ci — dziś jeszcze przesądzić nie można, jak nie można ocenić jakie konsekwencje wywnika dla całego świata pracy, w razie po- wodzenia amerykańskiego ekspe- rymentu. Jest rzeczą jednak waż- ną, że zasada dotychczas teorety- czna zaczyna być wprowadzana do praktycznej działalności jakie-ś kolwiek państwa, mimo niez- wiązania jej jeszcze w zakresie międzynarodowym.

Jeśli chodzi o koncepcje teo- rytyczne — i w Polsce zagadnienie skrócenia czasu pracy zostało po- stawione na porządku dziennym. Bujaliny rząd polski pierwszy wprowadził do ustawodawstwa zasadę, że dzień pracy w posze- gólnych gałęziach przemysłu nie- może być skrócony z przyczyn go- spodarczych, a więc np. bezrobocia, justawa z dn. 7 listopada 1931 r. w sprawie zmian i uzupełnień ustawy o czasie pracy. Dotychczas nie wyszło jednak ani jedno rozporządzenie wykonawcze, któ- reby zrealizowało zasady tej us- tawy.

W praktyce natomiast w posze-

zędzonych fabrykach przy róż- nych rozmiarach pracach wprowadzo- no skrócenie czasu pracy.

Rzecz jednak charakterystycy- na — przemysł broni się jak mo- że, przeciw zmniejszeniu liczby godzin pracy poniżej osmiu dzien- nie, starając się znaleźć inne spo- soby skrócenia sumy czasu pra- cy w tygodniu lub miesiecy (nie- pełny tydzień pracy, urlopy tur- nusowe, co 4 - ty tydzień wolny i inne kombinacje).

Robotnicy, w imię solidarności klasy pracującej — utrzymują- cą największej liczby bezrobot- nych przy pracy — godzili się na pro- porcjonalną obniżkę zarobków, w każdym wypadku skrócenia czasu pracy. Mimo to przemysł ba- sił się jak ogień przedemisu złama- nia tak niechętnie niedawno przy- jętego 8 - godzinnego dnia pracy, przypuszczając zapewne, że robotnicy potrafiłby z czasem utrwać zasadę krótszego dnia pracy, zdobyta w trakcie kryzy- su.

A jednak Polska mogłaby już wejść na drogę realnych prób skrócenia dnia pracy. Istnieją t. j. nie- które gałęzie przemysłu w których jest 8 - cio godzinny dzień pracy, nie- że być zrealizowany bez wielkie- go wzrostu dla przemysłu i nie- zależnie od międzynarodowego re- gulowania tej sprawy.

W pierwszym rzędzie jest to przemysł naftowy. W przeszłym tygodniu większość prac jest wykony- wana w ruchu ciągłym (w kopal- niach, żarowniach, gazolinier- niach 80 proc. ogółu zatrudnio- nych, w rafineriach 1/3 robotnik- ków), stąd wiele duża łatwość do- chłania przejścia od 8-3h zmian- ny do 6 godzin.

W ten sposób, biorąc nawet pod uwagę ewentualną reorganizację poszczególnych prac w kopal- niach (zniechęcenie załóg robotni- czych), stan zatrudnienia w tym przemyśle podniósłby się w przybliżeniu o 20 proc. Natomiast bezrobocie w tej gałęzi przemysłu wzrasta w sposób za- trawiający. Stan zatrudnienia zmniejszył się w ciągu dziesięciole- cia 1923 — 1933 prawie o 50% z 12226 do 11544. Naturalnie wpływa na to racjonalizacja pra- cy, oraz wyzerpanie się szeregu szwacz i brak nowych wierców. (Liczba nowych wierców zmniejszy- ła się o 59 w styczniu 1930 r. do 5 stycznia br.). Przemysł na- ftowy przyszydzony od począt- ku do olbrzymich zysków, wyco- fuje się czempredy, gdy zyski maleją. W przemyśle tym natomi- stał istnieje już trójczy pionier- stwa w dziedzinie zdobywania so- wójnych. Już w r. 1911 Zagłębie Boryslawskie, jedynie w całej Au- strji, wyważyło sobie 8 - godzin- ny dzień pracy. Dziś robotnicy boryslawscy coraz mocniej wysu- wają żądanie 6 - godzinnego dnia pracy. Trudna sprawa poziomu zarobków robotniczych przodo- podobnie dalaby się załatwić w drodze obustronnych ustępstw. Eksperyment skrócenia czasu pracy w przemyśle naftowym byłby z pewnością mniej niebez- pieczny dla tego przemysłu, niż dalsze zwiększenie się liczby bez- robotnych wśród elementów obo- znierni bojowego, jakim był i jest robotnik naftowy.

## Jak Niemcy psują kredyt Polakom

Od pewnego czasu lódzy prze- dstawiciele najpoważniejszych w kraju zagranicznych zaawajili w wielu wypadkach że strony za- granicznych swych moceodawców, wzywając Niemców, wstrze- mgliwili przy zawieraniu tran- zakcyj z ich lódkimi odbiorca- mi. Wielu poważnym i bogatym firmom polskim, które posiada- ły wszelkie dane do korzystania z kredytów zagranicznych do- starczających surowców, wódkieniczy i znany ze swojej solidności oraz dawny wszelkie gwarancje bezpieczeństwa, lódky- cy przedstawiciele odnośnych do- mów zagranicznych zmniejszyli by- li odmówić kredytu wskutek wy- ródnych poleceń swych moceodaw- ców.

Przedstawiciele lódky różniwie ni niezwykle instrukcjami mo- ceodawców swych zachodził o- głowę, jakie są przyczyny powyż- szej negatywnej postawy, repre- zentowanych przez nich firm, w stosunku do transakcji handlo- wych o wielkiej absolutnie pewne- ni firmami lódkimi. Uważając, że taka taktyka zagranicy czyni problematycznymi wszelkie ich wysiłki, jeden z agentów lódk- nych zwrócił się do reprezentowa- nych przez niego domów z odpo- wiednimi przedstawieniami oraz prośbą o wyjaśnienie mo moty- wów takiego postępowania.

W odpowiedzi powyższy agent lódky, reprezentujący na terenie lódkim najpoważniejsze firmy angielskie, holenderskie i belgijs- kie brany wódkieniczej, otrzymał szereg dokumentów, oświe- tających kulisy całej sprawy. „Kulisami” owymi i okazały się „informacje” otrzymane przez je- den z domów angielskich od zna- nego biura wywiadowcze - kredy- towego o statnie finansowym i zdolności płatniczej lódkich róż- nych firm, z którymi agent powy- szy zamierzał zawrzeć transakcje z ramienia swej firmy, a od- czego zmuszony był odstąpić na skutek swych moceodawców.

„Informacje” owego biura wywiadowcze - kredytowego, znanego zresztą i b. dobrze wpo- wodzonego w światowych kołach handlowych pod firmą „Anskun- ften W. Schimmlerpenig” z cen- trał w Berlinie, wyjaśniły odra- zu całą rzecz, wskazując jedno- cześnie, jakich perfidnych óródk- ków chwytła się w walce z Pola- kami konkurencja niemiecka. O- to każda informacja owego bu- ra poza treścią odnoszącą się do stanu majątkowego danej firmy, tódkę w wielu wypadkach za- pewne celowo i świadomie spre- parowana, zawierala dalej oświe- tlenia polityczne sprawy ewentu- alnych transakcyj, składające się z gotolowych insynuacyj i o- lityzowania gospodarczo - po- litycznym Polski i „względnie wscho- dno”. W owym politycznym ko- mentarzu, będącym świadomą ak- tywizacją agitacyjną robotą nie- mieckiego biura kredytowego, po- wtarzają się stale gotolowne o- gólniki w rodzaju „nieujawnio- na sytuacja na Wschodzie” i in- ne, odradzające domom proszą- cym o informację, zawieranie tran- zakcyj z polskimi firmami.

Powyższa robota niemieckiego biura kredytowego była bardziej

skuteczna, niż podawanie su- chych rzeczowych informacji o- stanie firm, gdyż wiadomości ta- kie mogłyby zostać sprostowane przez lódkich agentów, natomi- niast rzeczne a systematyczne in- synuowanie i alarmowanie wysza- nym z palca bredniami o „nieujaw- nionej sytuacji na Wschodzie” ro- biło na właścicielich firm cu- dzoziemskich, silne wrażenie.

Walka z taką propagandą anty- polską natrafiła na tem większe trudności, że ewentualne spro- stowa lódkich agentów uważają ich zagranicę moceodawcy, któ- rym propaganda antypolska kła- dzie stale w uszy brednie o kata- strofalnej sytuacji gospodarczej i politycznej Polski, a zamierzają „moralizować” dla wierz- tości zagranicznych etc., za pod- kopywane względami patrioty- cznymi i nie biorą ich pod nale- żytą uwagę.

Znaczący należy, że powyższa robota antypolska biura niemie- ckiego, która cieszyło się dawniej dużą popularnością, datuje się za- pełnie wyraźnie od chwili prze- wrotu hitlerowskiego.

## ELEKTRYFIKACJA WĘZŁA WARSZAWSKIEGO

Wobec uzyskania przez Polskę pożyczki angielskiej na sfinanso- wanie prac elektryfikacyjnych Średniowego węzła warszawskie- go, Agencja „Iskra” zwróciła się do ministerstwa komunikacji z pro- śbą o wyjaśnienie rozmiarów elektryfikacji oraz programu pra- cy. Według uzyskanych informac- ych, elektryfikacja całego ruchu kolejowego na linii średniowej obejmowałaby trasę od obecnego 6 posterunku do Dworca Wschod- niego, oraz podlegi podmiejskie- go do Żyrardowa, Otwocka i Miń- ska Mazowieckiego.

Program elektryfikacji przewi- duje, że wszystkie pociągi pod- miejskie przebiegają będą przez Warszawę wadlowo, t. zn., że podleg z Żyrardowa, po przejściu przez linie średniową w Warsza- wie, będzie szedł bezpośrednio do Otwocka lub Mińska Mazowie- ckiego.

Program elektryfikacji przewi- duje, że wszystkie pociągi pod- miejskie przebiegają będą przez Warszawę wadlowo, t. zn., że podleg z Żyrardowa, po przejściu przez linie średniową w Warsza- wie, będzie szedł bezpośrednio do Otwocka lub Mińska Mazowie- ckiego.

kiego i odwrotnie. Pociągi podmiejskie będą składali z wagonu motorowego, z wagonu pasażerskiego i z wagonu towarowego oraz z trzech wagonów docierających do- ród obecnie kursujących z sta- rą podmiejską. Takie rozwiązanie, przy założeniu, że 5 - cio wagonowe będą były połączone w godziwie za- żonygo ruchu w godzinach porannych, t. zn. po 10 - 15- nowke, prowadzone przez pasażer- maszynistę.

Pociągi dalekobieżne, prze- wijające do Warszawy z przyle- gających do niej linii, będą były musiały zmieniać na lokomotywy elektryczne, co przegniecie przez pod- miejską. Strata czasu spowodowa- na tą zmianą wyniosła 4 - 5 min., jest jednak wykonalna — umożliwiającą zadaniom, które w przyszłości po rozszerzeniu elektryfikowanej na dalsze od- cinki zamiana ta odbywać się będzie w obrębie Warszawy, lecz na tych stacjach, gdzie wó- łez był zaopatrzony w trak- tyk zamieniany.

Przewidywana elektryfika- cja niezależnie od powiększenia moceci handlowej podlegi o 30 proc. oraz możliwości zwię- kszenia ilości podlegi o 40 - 50 proc. przyczyni się do obniżenia kosztów eksploatacji, a więc na kolei. Rozmiar wy- dajności ilustruje najlepiej przy- kład elektryzacji linii z Żyrardowa w ilości około 40 - 50 kilowatów.

Co się tyczy robot kła- dących na trasie linii średnio- pod Warszawą, to obejmują one: kończenie wiaduktów, tam- bora na Czystem, Próbę napo- widziane są roboty na nie- kochanych odcinkach podlegi- kich, mające na celu ostatec- niego ruchu kolejowego i jego nie- bezpieczeństwa.

**DR. JAIME FAVELLES**  
Specjalista chorób wenerycznych  
Przyjmuje tylko w tygodniach roboczych  
Paso 527. U. T. 47-48

## Członkowie Sekcji „WOLNA POLSKA”

Prosimy o zawiadomienie sekretariatu o każdorazowej zmianie adresu!

**DR. SEGIMUNDO MASEL**  
ADWOKAT I NOTARZUSZ  
Asesor prawny „Głosu Polskiego”  
Corrientes 2295 (1-sze piętro) — U. T. 47, Cuyo 8695

**Biuro Tłomaczeń i Porad Prawnych**  
Zygmunt Białobrzski  
TŁOMACZ PRZYŚLĘGŁY, DYPLOM UNIWERSYTETU W BUENOS AIRES  
Tłomacz wszelkie dokumenty, sporządza pełnomocnictwa, akty rejestralne, podania, daje śluby niezającym języka hiszpańskiego i udziela porad prawnych.  
CHILE 427 Telefon 33 Av. 6398 BUENOS AIRES

**JEDYNA POLSKA FABRYKA**  
Pierwszorządnych Torebek i Portfeli  
Ostatnie wzory mody dla Pań i Panów. Przyjmujemy zamówie- nia na specjalne wzory i po- prawki. Dział rękaw, czesk i połozoch.  
**CASA BALBINA BORENSTEIN**  
BARTOLOME MITRE 1846 U. T. 47 — 6317

**TELEPATCJA I INTUICJA**  
Klucz szczęścia i jego tajemnicę, by, zapomocą której można osiągnąć powodzenie w miłości, malarstwie, dróży, handlu i grach — może, posiadać każdy. Wzycy się Ten lub Ta tajemnicę, która wywodzi się z tajemniczego świata sora sprytystę G. SZCZEBAM.  
Piszcie po informacje po polsku: Casilla de Correo 900 Buenos Aires

**PIERWSZA KLINIKA POLSKA**  
CALLE CORRIENTES 3147  
Dyrektor DR. ALPEROWICZ  
Dyplomowany w Rosji i Argentynie. Chirurg szpitala „Promocja” Chirurgja — Choroby weneryczne i kobiece — Dermatologia  
Mówi się po polsku. Ordynacja od 18 do 19, w niedziele od 10 do 12.  
Dojazd: Subterraneo, Lacroze i tramwaje: 66, 26 i 12

**Dr. JÓZEF NACEWICZ**  
Prawnik dyplomowany w Kijowie  
ZALATWIA: Sprawy cywilne, handlowe i kryminalne  
WYPADKI PRZY PRACY — Pełnomocnictwa, Korespondencja  
Legalizacja dokumentów i tłumaczenia  
PORADY GRATIS. — Calle Rivadavia 666, pisa 1  
U. T. Avenida 93 — 4733

HASŁEM NACZELNYM MIESIĄCA „GŁOSU POLSKIEGO” — ZDOBYCIE DLAŃ WE WRZESNIU 2.000 PRENUMERATORÓW

### Akcja letnia Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy

12. ub. m. odbyło się kolejne zebranie Prezydium Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, na którym m. in. wysłuchano sprawozdania z przebiegu prac Rady w okresie letnim.

Przedewszystkiem więc, celem dokładnego ustalenia stanu ilościowego Polonii Zagranicznej, Biuro Rady przygotowało ankietę statystyczną dla organizacji parafii, szkół itd. polskich zagranicą. Na ankietę powyższą złożyło się kilka kwestionariuszy, opracowanych naukowo z wykorzystaniem ostatnich zdobyczy wiedzy z zakresu statystyki. 27.846 takich kwestionariuszy wraz ze szczegółowymi komentarzami i wyjaśnieniami rozesłano na wszystkie strony i tereny Polonii Zagranicznej. Tak więc w przedłożeniu II - do Zjazdu Polaków z Zagranicy Rada Organizacyjna o...

niemi wiadomościami, dającymi ścisły obraz całokształtu życia Polonii Zagranicznej.

Akcja prasowa - propagandowa Rady Organizacyjnej w okresie letnim nie ograniczyła się do tygodniowych komunikatów prasowych dla pracy polskiej w kraju i zagranicą. Zostali bowiem m. in. wygłoszone odczyty przez radio. Omówiono więc obszernie zagadnienie młodego pokolenia polskiego zagranicą oraz Polonii amerykańskiej. Współdziałanie Rady Organizacyjnej z Ligą Morską i Kolonialną w organizowaniu „Święta Morza” na wychoźcie także dało wspaniałe rezultaty. Do dzisiaj jeszcze do Rady napływały ze wszystkich stron wiadomości zwracające sprawozdania z obchodów tego święta, odbytych na wet w najmniejszych skupiskach polskich na obczyźnie.

Na specjalną uwagę zasługują tegoroczna akcja kursowa Rady Organizacyjnej. Przygotowanie kadry nauczycielstwa, mającego w przyszłości pracować na terenie Polonii Zagranicznej, zmusiło Radę i w tym roku do zorganizowania kursu dla kandydatów na nauczycieli polskich zagranicą. Kurs ten liczył trzydziestu kilku uczestników. Inny kurs, przeprowadzony przez Radę, kurs dla organizatorów w f. na terenach Polonii Zagranicznej, skupił około 30 osób młodzieży, przygotowującej się z ogromnym zapętem i wielką dozą inteligencji do swącej przyszłej pracy na odcinku

## Najwięcej dostosowany do dzisiejszej generacji Najnowocześniejszy sposób leczenia

LECZENIE WSZYSTKICH PRZEWLEKŁYCH ZEWNĘTRZNYCH CHOROZ PRZEZ SPECJALISTĘ — LEKARZA LUB LEB KARKĘ, BARDZO TANIO I W MIESIĘCZNYCH RATACH, TYLKO W KLINICE "CANALE". — NAJNOWSZE ELEKTRYCZNE APARATY SYSTEMU PROF. ZANDER. REUMATYZM, KOLKĘ, ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE CHOROBY LECZYMY SZYBKO I PEWNIENIE — SPECJALISTKA LEKARKA DLA CHOROZ KOBIECYCH: PERJODY, ZAPALENIE, NIE PŁODNOŚĆ, OPLAWY, CHRONICZNA NIEMOC ITD. NERWOWA NIEMOC, SŁABOŚĆ ITP. — PIERWSZA WIZYTA \$ 2 — MÓWI SIĘ PO POLSKU — GODZINY PRZYJĘDŃ OD 9 DO 12 I OD 3 DO 9 WIECZOREM. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD 9 DO 12 W POŁUDNIU.

# CLINICA CANALE

Kinesiterapia  
LAVALLE 410 BUENOS AIRES

bez wyrażenia mojego głębokiego żalu, iż istnieją powody, które o chwiloowo zakazały mi wstępu do Niemiec. Szczególnie odczuwam ból jako przeciwnik moich liczących niemieckich przyjaciół, jako interpretator niemieckiej myśli, któregoż porusza bardzo nieważnie, jak zwiłkając sobie wódek namiętności niemieckiej!

Ta odpowiedź Bronisława Hubermana pełna spokoju i godności, jakże wzruszająco silnie wreszcie w międzynarodowym świecie artystycznym.

spornu polskiego zagranicą. Pozostawiając ramienia Rady Organizacyjnej p. Piskorski miał wykładać na kursach harscerskich dla urzędników M. S. Z. Wykłady te poświęcone były akcji, prowadzonej przez Komitet Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy, zorganizowanej przy Radzie.

Tegoroczna akcja wyieczkowska ograniczyła się do przyjęcia w kraju przez Radę dwóch wyieczek: harscerską polską ze Stanów Zjednoczonych oraz 1.717 polskich kobiet i dzieci z Francji.

W ostatnim okresie czasu w Biuro Rady został uruchomiony referat rolniczy. Zadaniem tego referatu jest m. in. nawiązanie łączności z rolnikami na obczyźnie, celem zaktualizowania spraw spółdzielczości rolniczej, oraz osadnictwa wśród Polonii Zagranicznej. Poza ten referat rolny udała się na poradę, współdziałała w zakładaniu na obczyźnie placówek rolniczych, dostarcza potrzebnych materiałów propagandowych itp.

Z innych spraw, poruszanych na wspomnianym wyżej zebraniu Prezydium Rady, należy wspomnieć o sprawozdaniu zast. dyr. Biura Rady, p. T. Piskorskiego, z pobytu wśród kolonii polskiej na Węgrzech, jak również o instalowaniu terminu i porządku obrad następnego, piątego z kolei Zjazdu Rady Organizacyjnej, mającego się odbyć w dniach 26 i 27 listopada r. b. w Warszawie.

VENCE EL PLAZO PARA EL TERCER TRIMESTRE DEL IMPUESTO A LOS REDITOS

Forma en que debe efectuarse el pago.

La Dirección General de los Impuestos de los Reditos y a las Transacciones recuerda a los contribuyentes de todo el país que el día 15 del corriente vence el término fijado por la ley para ingresar al Fisco Nacional el importe del anticipo sobre el impuesto a los Reditos, correspondiente al tercer trimestre del año en curso.

Este anticipo se hace calculado de su importe sobre la base de lo pagado en 1932, de tal manera que cada contribuyente tendrá que abonar ahora la cuarta parte del total ingresado ese año. Es así, por ejemplo, que abonar persona que pagó por impuesto de anticipo 1932 la cantidad de diez 500 deberá anticipar ahora, por el tercer trimestre de 1933, la cuarta parte de aquella suma, esto es, \$ 125. — Una vez terminado el año en curso se hará la liquidación definitiva, computándose lo ingresado en carácter de anticipo a cuenta de dicha liquidación.

El pago del anticipo puede hacerse por medio de cheque o giro

a la orden de la Dirección, así como por depósito efectuado en el Banco de la Nación Argentina, utilizando las boletas especiales que se hallan a disposición de los interesados en la Casa Central y en todas las Sucursales y Agencias de la República.

Los contribuyentes que no hayan recibido aun el formulario N.º 139 (3 trimestre) que se les ha enviado, pueden solicitarlo en esos mismos sitios, así como en la Dirección General, Avenida de Mayo 1370 (Oficina de Informes) o en sus Delegaciones del Interior situadas en: La Plata, Pasaje Rocha 20 Piso; Bahía Blanca, calle Zelarrayán 124; Rosario, calle Córdoba 855; Santa Fe, 25 de Mayo 2457; Córdoba, 25 de Mayo 182; Concordia, Entre Ríos 650; Mendoza, Pasaje San Martín 8; Tucumán, Las Heras 372; Merced, calle 26 No. 248; Mar del Plata, Rivadavia 2655; Pergamino, Alem esq. Payrredón; Olavaria, San Martín 233; y Treque — Lanquén, Hotel Simón.

Recuerda, finalmente, la Dirección que la falta de cumplimiento a estas disposiciones, dentro del término indicado, colocará a los contribuyentes en situación de infractores, lo que los haría acreedores a la aplicación de las sanciones que la ley establece.

# Klinika Prywatna

U.T. 41 - 4985. AYACUCHO 1584. BUENOS AIRES

Administrador:  
Dr. KOSTA WELJANOWICZ

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY:  
Intervencja chirurgiczna bezpłatnie. Chęry płaci tylko za leżko i utrzymanie, lecz i to po cenach jak najprzystępniejszych. Jedyna klinika tego rodzaju w Buenos Aires. Codzienny przegląd chorego przez lekarza.

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY:  
Badanie chorego jak najdokładniejsze. Pokoje oddzielne, widne i słoneczne, od jednego do trzech łóżek. Ceny bardzo przystępne.

ODDZIAŁ WENERYCZNY:  
W powyższej klinice leczy się wszystkie choroby weneryczne, jak syfilis, tryper, tryper chroniczny, oraz wszystkie inne. Leczenie naukowe z pełną gwarancją całkowitego wyleczenia. Leczenie przy pomocy najmodniejszych i najnowszych aparatów, specjalnie sprawdzanych w Europie, które tam, zdobyły sobie powszechną uznanie.

ODDZIAŁ DZIECIĘCY:  
Leczenie zawczasu swie chore dzieci. Badanie i leczenie pewniejsze niż w jakimkolwiek innym miejscu.

## LECZENIE WSZYSTKICH CHOROZ PRZY POMOCY SPECJALNYCH APARATÓW, NAJNOWSZEJ WYNAZK!

Jeżeli nie jesteś pewny, że jesteś zdrow, przyjdź na poradę, umożliwi Ci to wczesniejsze rozpoznanie choroby i natychmiastowe zażalenie atenu, bez potrzeby porzucania pracy. Jeżeli okazie się, że potrzebna Komisja (Konsyljum) lekarska na miejscu, pod przewodnictwem właściciela tejże Kliniki.

**Godziny Przyjęć:**  
W dni wtorkowe od 2 do 8 wieczór. W dni świąteczne i niedziele od 10 do 12 przed poł.

GIELDA PIENIĘŻNA  
Notowania Banku P. K. O.

kupno	12.80	13.40
fund ang.	47.—	49.—
złoty pols.	268.80	281.65
dolary	18.25	17.—
Franki fr.	156.—	158.—
urugwaj.	99.80	103.55
marki niem.	22.30	22.90
milrejai	21.85	22.90
hry wlos.		

W przekazie do Polski:  
Dolary w przekazie 254.80  
Złote w przek. 45.25

## ZAKŁAD LEKARSKI ABASTO

obsłużony przez 10 lekarzy specjalistów chorób wenerycznych

SERGE — PŁUCA — ŻOŁĄDEK — JELITA — NERKI  
KREW — CUKRYCZA — ASTMA — REUMATYZM  
PRZEPUKLNY I ŻYLAKI bez Bólu I OPERACJI  
PROMIENIE X — DIATERMIA — PROMIENIE ULTRA FIOLETOWE — ELEKTRYCZNOŚĆ.

Porada \$ 2 — Porada \$ 2 —

**Leczenie CHOROZ WENERYCZNYCH**  
metodami nowocześnieymi, absolutnie bez bólu  
SYPHILIS — SKORNE 606 - 914  
RZERZĄCZKA ostra i chroniczna i jej komplikacje.

ZUPEŁNE WYLECZENIE \$ 40. A BONAMENT  
TRYPRA OSTREGO \$ 40. tygodniowy \$ 5.  
PORADY D A R M O

**Corrientes 3284, 2 p.** Godziny przyjęć:  
10 — 12 i 15 — 21  
Naprzeciw kolei podziemnej Lacrosse (staacja Agüero) i Merca do Abasto.

TYLKO DO 7-go PAŹDZIERNIKA !!!

**POD HASŁEM**

# 2000 nowych prenumeratorów dla „GŁOSU POLSKIEGO”

WSZYSCY NASI CZYTELNICY, KTÓRZY DO 7-go PAŹDZIERNIKA OPLACĄ POŁRO  
CZNĄ PRENUMERATĘ ZA „GŁOS POLSKI” WEZMĄ WSPÓŁUDZIAŁ W LOSO  
WANIU

## LOTERJI FANTOWEJ

NA KTÓRĄ ZŁOŻY SIĘ CAŁY SZEREG NADER CENNYCH FANTÓW (NAJMNIEJSZA WARTOŚĆ FANTU 10 PESOS):

MAJĄCE BYĆ ROZŁOSOWANE FANTY CODZIENNIE PODAWANE BĘDĄ DO WIADOMOŚCI SZCZYTELNIKÓW W MIA  
RĘ DEKLAROWANIA ICH PRZEZ OFIARODAWCÓW. CIĄNIENIE LOTERJI ODBĘDZIE SIĘ SYSTEMEM POWSZECH  
NIE PRAKTYKOWANYM, ZA PODSTAWĘ BIORĄC NUMERY, FIGURUJĄCE NA POKWITOWANIACH, POTWIERDZAJĄ  
CYCH ODBIÓR NALEŻNOŚCI ZA PRENUMERATĘ. W LOSOWANIU BIORĄ UDZIAŁ RÓWNIEŻ I CI PRENUMERATORZY  
KTÓRZY NIE ZALEGAJĄ Z OPLATĄ PRENUMERATY.

DOTYCHCZAS ZADEKLAROWANE ZOSTAŁY NASTĘPUJĄCE FANTY:

1. — BIBLIOTEKKA KOMBINOWANA, SKŁADAJĄCA SIĘ ZE 100 TOMÓW (naukowe, beletrystyka i poezje) — OFIAROWANE PRZEZ KSIĘGARNIĘ "DOM POLSKI".
2. — BILET WOLNEGO PRZEJAZDU I SZCZĘ KLASĄ DO COEDOBY I Z POWROTEM (termin użycia — dowolny) — OFIAROWANY PRZEZ DYREKCJĘ KOLEJÓW FERROCARRIL CENTRAL ARGENTINO.
3. — ABONAMENT NA 39 WIZYT LEKARSKICH (bez określenia terminu) — OFIAROWANE PRZEZ Dra ALEJANDO ALPE ROWICZA, lekarza chorób wenerycznych i kobiecych, calle CORRIENTES 3147, Capital.
4. — ABONAMENT NA 10 WIZYT LEKARSKICH (bez określenia terminu) — OFIAROWANE PRZEZ Dra S. SCHAVELSONA, lekarza chorób wewnętrznych, calle CHILE 1228, Capital.
5. — 1 GARNITUR MĘSKI (srobiony na miarę) OFIAROWANY PRZEZ PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI p. t. "SASTRERIA CENTRAL" — calle PASTEUR 223, Capital.
6. — ABONAMENT DENTYSTYCZNY NA WYRWANIE 10 ZĘBÓW (bez bólu), 5 PŁOMB EMALJOWANYCH i korona ZŁOTA 22 Kts., 5-cie KROTNE CZYSZCZENIE ZĘBÓW I 3 ZĘBY BIAŁE KAUCZUK — OFIAROWANE PRZEZ ZNANĄ PIERWSZORZĘDĄ KLINIKĘ DENTYSTYCZNĄ Dra KRUKOWSKIEGO, Av. PAVON 488, AVELLANADA, P. C. S.
7. — KSIĄŻECZKA OSZCZĘDNOŚCIOWA NA 50 PESOS — OFIAROWANA PRZEZ DYREKCJĘ BANKU POLSKA KASA OPIEKI P. K. O. — calle LEANDRO N. ALEM 484, BUENOS AIRES.
8. — ABONAMENT DENTYSTYCZNY: 3 plombę porcel., 3 korony złote 22 k., 3 plombę plat., szczeka kausz. do 6 zębów, 3-krotne czyszczenie zębów i wyrwanie 2 zębów (bez bólu) — Ofiarowane przez KLINIKĘ POLSKĄ Dra M. WEINBERGA — OF. DENTYSTY FEDERACJI "DOM POLSKI", c. CORRIENTES 3770.
9. — ABONAMENT POLSKIEJ APTEKI "ZDROWIA" P. IGNACEGO FARBA calle LAVALLE 3100 — 6 maszynek do golenia "Auto Strop" w komplecie, 1 litr wody kolońskiej, 2 flaszki pół litrowe wody kolońskiej.
10. — BANCO COMERCIAL del PLATA, Av. de MAYO 652 — zaofiarował jedną cenną część karty okrętowej III kl. do Polski, względnie równowartość tejże w gotówce.
11. — FABRYKA WYROBÓW TYTONIOWYCH "PARTICULARES", Calle Monte Dineró 2761, wabogacza przez dotychczasowy wybór fantów OZDOBNA SZKA TULĄ zawierającą 40 PACZEK DOSKONAŁYCH PAPIEROSÓW własnego wyrobu.
12. — JEDYNA POLSKA FABRYKA TOREBEK I PORTFELI "CASA BALBINA BORENÓW" calle Bartolome Mitre 1849, zaofiaro wała pięć torebek damskich kompletnych własnego wyrobu z pierworz zędnego materiału oraz jeden neseser w ozdobnej skórkowej opr. wie —
13. — CLINICA "CANALE" c. Lavalle 410, zgłosiła swój udział ofiarowując osiem maszyn elektrycznych, kompletnych, z ewen tualną zamianą na kurację innych chorób dla Pań.

14 - Jeden bilet I klasy  
do Mar del Plata i  
z powrotem

15 - Bilet I klasy ważny  
do 30 dni do Mar del  
Plata i z powrotem

Ze względu na Towarzystwa prowincjonalne, które dotychczas jeszcze nie nadesłały listy nowych prenumeratorów, losowanie odbędzie się w późniejszym terminie, który zostanie niebawem podany do wiadomości. Redakcja prosi Towarzystwa z prowincji o jak najrychlejsze nadesłanie list nowych prenumeratorów.

PO CIĄNIENIU ODBĘDZIE SIĘ **Ojólna Zabawa Taneczna** Wejście na Zabawę **BEZPŁATNE**

NALEŻNOŚĆ ZA PRENUMERATĘ PROSIMY PRZESYLAĆ: W ZNACZKACH POCZTOWYCH (W LIŚCIE POLECONYM), "GIRO POSTAL" I "GIRO VARETE OPLACIC MOŻNA W NAJBLIŻSZYM Z POLSKICH TOWARZYSTW, RÓWNIEŻ PRENUMERA

WZGLĘDNE W ODDZIALE NASZEJ ADMINISTRACJI NA "RETRO" Calle LEANDRO N. ALEM 484. (w lokalu Patronatu Polskiego)

# Wszyscy — Prenumeratorami „Głosu Polskiego”

Administracja



